

ŻYCIE SZKOŁY

2009/2010
nr 2
cena 1 zł

Chodzę do L.O. im. Stefana Żeromskiego w Opocznie. Polecam wszystkim tę szkołę, ponieważ uczniowie w szybki i łatwy sposób potrafią nawiązać kontakty z rówieśnikami. Szkoła jest na dosyć wysokim poziomie, gdyż nauczyciele są wymagający, początkowo jest to frustrujące, ale potem daje doskonałe i widoczne efekty. Cenię sobie tę szkołę przede wszystkim za rzetelną pracę i atmosferę, w jakiej przebiega nauka. Aneta Skibińska

Bardzo podoba mi się w mojej nowej szkole, mimo tego że jest trochę ciasno. Panuje w niej miła i przyjazna atmosfera. Starsze klasy bardzo miło Nas przyjęły. Nauczyciele są dosyć wymagający, ale za to bardzo sympatyczni i pomocni. Polecam tą szkołę, bo naprawdę warto się w niej uczyć. Ta szkoła to Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Końskich "Ekonomik" Kasia Tyczyńska

Technikum Mechaniczne w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Szkoła na ogół jest fajna. Bardzo mili i przystępni nauczyciele a przede wszystkim wymagający, jak każdy nauczyciel w średniej szkole. Warunki do nauki są idealne. Jedynym minusem jest to, że do szkoły trzeba chodzić w soboty (w zamian za to inny dzień mamy wolny). Szkoła jest duża i ma bardzo dużo nauczycieli i uczniów. Nauczyciele bardzo dobrze wszystko tłumaczą. Michał Kołodziejczyk

Co słyszą u naszych absolwentów???



Wymarzona szkoła?

Za nami już pierwszy miesiąc nauki. Postanowiliśmy spytać waszych starszych kolegów, absolwentów gimnazjum, jak podoba im się w ich nowych szkołach, czy są zadowoleni z wyboru i przede wszystkim czy polecają je innym uczniom. Na pewno warto poczytać ich opinie, zwracając się tu szczególnie do trzecioklasistów, przed wami już wkrótce trudny wybór dalszej drogi kształcenia. Mamy nadzieję, że te relacje na gorąco pomogą wam choć trochę ukierunkować wasze myśli.

Uczęszczam do L.O. im. S. Żeromskiego w Opocznie; profil: humanistyczno-dziennikarsko-prawniczy. Moje wrażenia... W szkole podoba mi się bardzo, na początku troszkę się w niej gubiłam, bo jest dosyć duża, ale po kilku dniach przyzwyczałam się do tego budynku, otoczenia i atmosfery jaka tam panuje.. Nauczyciele są sympatyczni, trochę wymagający(ale to norma), zależy na jakich się trafi i na jakim jest się profilu... mają co niektórzy swoje reguły i zasady, których należy przestrzegać... Oczywiście że polecam tą szkołę, jeśli ktoś lubi się uczyć i ma dużo chęci to ta szkoła jest właśnie dla tej osoby najlepsza i najodpowiedniejsza, wszyscy są uprzejmi, jest to szkoła bez przemocy, narkotyków, są dyskoteki, różne przedstawienia, koło teatralne, łatwo można się w niej odnaleźć i oczywiście polecam profil humanistyczny nie chwalać się jest to profil najfajniejszy. Paulina Głabała

Dzisiaj przyszło mi pisać stąd.. Kielecki Plastyk i niech los da! Przyszłe 4 lata jawią mi się bardzo pozytywnie. Miejsce samospelnienia, potwierdzenia własnych zdolności, odkrycia nowych. Okazja by oddać się temu co sprawia ci radość. Ponoć bardzo trzeba się zepić tej swojej miłości do sztuki, żeby nie została przyćmiona przez przymus i ogrom prac do wykonania. Ważne by nie popaść w rutynę, nie stracić indywidualności, kreatywności, nie tworzyć nic dla poklasku, pod kopyto nauczyciela. Zresztą tutaj wszystko toczy się inaczej. Chaos i nieporządek w głowach i na głowach. Byłe szkoły na zasadzie kontrastu przedstawiają się monotonna. Od zajęć, przez zakres obowiązków, zainteresowań, po nauczycieli, no i uczniów (mówią na nas,, bałagany " :) jako materiał na przyszłych artystów są niezwykle charyzmatyczni, kreatywni, wyjątkowi. Lubię ich -jedynych w swoim rodzaju.. Panuje mi tu klimat do pozazdroszczenia. Powodzenia!!
Martyna Szczegielniak

Chodzę do LO im. Stefana Żeromskiego w Opocznie. Szkoła jest bardzo fajna, nauczyciele też, ale zdarzają się wyjątki. Trzeba się dość dużo uczyć, ale tak to jest super a i koledzy też są bardzo fajni ;) Karolina Czerska

Chodzę do Opoczna do LO Stefana Żeromskiego. 2 klasa. Nauczyciele są w porządku ale nie wszyscy jak to wszędzie bywa. Zawsze znajdzie się ktoś kto uprzykrza życie xD Polecam tą szkołę wszystkim uczniom ponieważ można się zaangażować na kółka różnego rodzaju i można się rozwijać. Gosia Trojanowska

Chodzę do I LO im. KEN w Końskich profil matematyczno- geograficzny. Jak chyba w każdej szkole jest dużo nauki, nauczyciele wymagający :) ale są również pozytywne strony tej szkoły.. nowi znajomi, poszerzenie wiedzy :) polecam szkołę osobom które mają zapał i chęci do nauki. Ps. mi tego jak na razie brakuje. Ola Rokita

Chodzę do LO im. S. Żeromskiego w Opocznie;) Jest tu bardzo sympatycznie i uczniowie są fajni;) Co do nauczycieli to zdania są podzielone choć niektórzy są naprawdę fantastyczni chociaż są pewne jednostki, których nikt nie lubi...;/ Ale ogólnie jest s u p e r ; D
Paulina Świdorska
ciąg dalszy na str. 3

Kalendarium: PAŹDZIERNIK

- 2 1940 - Hitlerowcy utworzyli [getto warszawskie](#).
- 1944 - podpisano honorowy akt o kapitulacji [powstania warszawskiego](#).
- 4 Światowy Dzień Ochrony Zwierząt
- 7 [Święto Matki Boskiej Różańcowej](#)
- 1918 [Rada Regencyjna](#) ogłosiła niepodległość Polski.
- 10 Dzień Przeciw Karze Śmierci
- 12 1492 - oficjalna data odkrycia [Ameryki](#).
- 14 [Dzień Edukacji Narodowej](#)
- 1978 - [Marek Kociński](#) założył w [Głogowie](#) pierwsze centrum [Monaru](#).
- 16 [Dzień Papieża Jana Pawła II](#) Światowy Dzień Żywności i Walki z Głodem
- 17 1997 - Weszła w życie nowa [Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej](#).
- 1928 - ur. [Roman Kotlarz](#), ksiądz katolicki, działacz opozycji demokratycznej w PRL, wikariusz parafii w Żarnowie.
- 21 1833 - ur. [Alfred Nobel](#), szwedzki [chemik](#), wynalazca, [fundator Nagrody Nobla](#) (zm. 1896).
- 24 Dzień Walki z Otyłością 1795 - [Rosja](#), [Prusy](#) i [Austria](#) podpisały akt [trzeciego rozbioru Polski](#).
- 27 1991 - Odbyły się pierwsze od zakończenia [II wojny światowej](#) wolne [wybory do Sejmu RP](#).
- 30 [Halloween](#)



W tym numerze:

Co słyhać u naszych absolwentów?

Wywiad z Żanetą Kostrzewą

Horoskop

Humor

Październik miesiącem Różańca Św.

Monar

Wywiad z księdzem proboszczem

Miłosne gg

25 Pułk Piechoty Armii Krajowej

Recenzje

Pokolenie XXX

Nasza Galeria

Dlaczego tanie jest tanie?

Prawa Murphy'ego

Dzień Nauczyciela

Aforyzmy

Baw się z nami

Pozdrowienia

Kącik poezji

„Piękno”

Jak wygląda piękno...?
Nie wiem...
Czy jest szlachetne?
Szlachetne piękno
brzmi śmiesznie,
wiem tylko tyle...
przynosi radość
wywołuje podziw
i..
nie szuka poklasku.
Jest piękne samo w sobie
nie ma tła
samo dla siebie
jest najwspanialszym dodatkiem
a dlaczego???

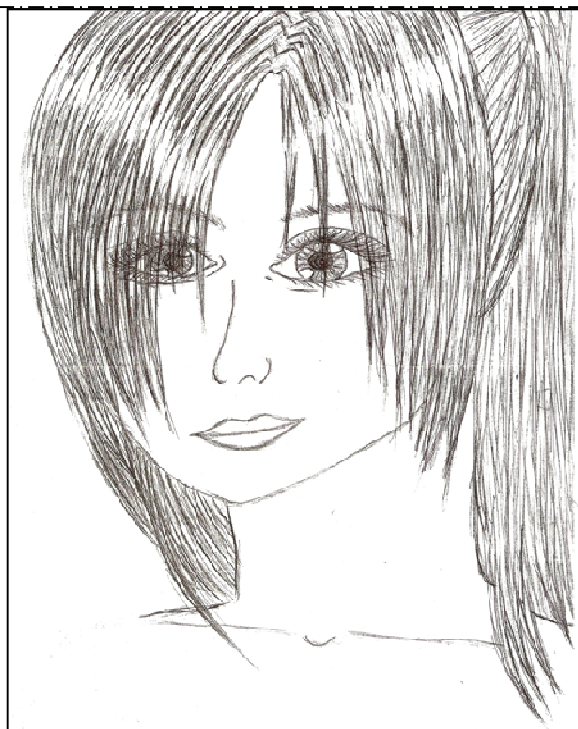
Bo jest skromne
a to co skromne
w XXI wieku
dla większości jest...
niezauważalne,
niestety.

„Czekanie”

Każdy chce czekać
i na co, nie wie
cichy jak rzeka...
może na siebie?
Chcę kogoś kochać,
kogoś przytulać,
chcę za kimś szlochać
i do snu lulać.
Czeka i czeka
i na co, nie wie
może on czeka tylko
na Ciebie ...
Ja czekam
wiesz o kim mówię,
wiesz przecież
jak bardzo Cię lubię.

Iza

Nasza Galeria



Iza Sikora

Poszedłem do KEN-a w Końskich. Tak ogólnie to szkoła nie jest taka zła, trochę korytarze są ciasne w porównaniu do gimnazjum, ale cóż. No i oczywiście zapraszam na grzybki, u nas ci ich pod dostatkiem:). Większość nauczycieli nie jest taka zła, ale jak ktoś wpadnie na pana Edzia to niech się przejmie jeśli dostanie zero bo większość jego uczniów może ciężarówkę zbudować z jego ocen:). Inni nauczyciele są nieraz nudni, nie umieją uczyć ale jak to w szkole bywa są i tacy do których się na lekcje idzie nawet jeśli się nic nie umie bo szkoda lekcji opuszczać. Janek Godziątkowski

Ten to się rozpisal ;o) ;o) ;o) ;o) ;o) ;o) ;o)

Chodzę do Zespołu Szkół Samorządowych nr 1 w Opocznie, w skrócie do Jedyнки. Do tej szkoły z Żarnowa poszedłem ja i Ewelina Kołtunowska - byli pan i pani przewodniczący (jak zawsze skromny). W szkole jest wysoki poziom co widać po wynikach i jesteśmy w 100% lepsi od „żeroma”. Ale naprawdę jest poziom wysoki i od początku trzeba się uczyć, u mnie nie chwalać się jest na razie świetnie. Co do ludzi to oczywiście sama elita, ale mówię szczerze, są tak dziani że ja wymiękam. Tam liczy się tylko metka przy ciuchach i to jakim samochodem pod szkołę się przyjeżdża, wszyscy na to uwagę zwracają, ale oczywiście dla mnie to jest wymarzona szkoła, ponieważ wiadomo jaki ja jestem. W klasie mam sporo osób z gim z Jedyнки i tego się bałem, tak jak większość osób które chciały iść do Jedyнки, że będą one rządzić i górować nad wszystkimi, ale są bardzo fajni i już znudzeni starymi kolegami i szukają nowych znajomości u tych co przyszli. Na początku oprowadzali mnie po szkole, poznawali z tymi co chodzili z

nimi do klasy w gimnazjum itp. Jeszcze był jeden minus tego że klasy 123456 są w tym samym budynku ale to nie problem dla tak dużej szkoły, ponieważ są oni w innym sektorze i ani my do nich ani oni do nas nie mają prawa wejść. W szkole jest basen - 8 godz lekcyjnych rocznie, ale niech dziewczyny się nie cieszą, suszarki są beznadziejne i nie da się w 10 min wysuszyć włosów - wiem z własnego doświadczenia. Przerwy mamy 10 min i jedną po godzinie 6 - 15 min. , wszystkie klasy przychodzą na 7.45. W 1 klasie są 3 razy 6 godzin i 2 razy 7. Klasy są 1 humanistyczna 2 matematyczno-fizyczno-geograficzne i 1 biologiczno-chemiczno-fizyczna. A i najważniejsze nie trzeba zmieniać obuwia, szkoła jest monitorowana i ma dość dobry sprzęt w klasach. Jest nowa ale chyba Gimnazjum w Żarnowie to nic teraz nie przebije. A i jeszcze jedno uczniowie są bardzo tolerancyjni na to jak ktoś się ubiera czy jaki ma kolor włosów czego nie dało się odczuć w Żarnowie . Zapomniałem dodać że ostatnio mieliśmy dyskotekę na Dzień Chłopka była

bardzo fajna na zaciemnionym korytarzu (dziewczyny na DCh zorganizowały nam pizzę). A i kocenie bardzo mnie zdziwiło, ponieważ było dla chętnych, osoby które potem dostały bonusy, czyli karteczki, które daje się nauczycielowi kiedy chce zapytać daną osobę, a ona nie umie. Jest to jednorazowe, taki bonus można otrzymać za jakieś dodatkowe prace i za 1 miesiąc chodzenia do szkoły(a co do kocenia to nikt nie latał za nami z markerem czy przez cały wrzesień wołał koty i to jest wieśniackie*** i kojarzy się z chamstwem). Są też szczęśliwe numerki 2 codziennie. Żeby się odnaleźć w tej szkole to trzeba od początku chodzić na ogniska klasowe, które są przez cały wrzesień w piątki na leśniczówce po lekcjach. Nie trzeba stać w kącie tylko od razu starać się być zauważonym, choć jest to bardzo ciężkie. A jeszcze co do uczniów to jest dużo osób z Drzewicy, Paradyża, z 3 z Opoczna, mam nadzieje że w przyszłym roku i Żarnowa nie zabraknie.

Mateusz Błazejewski

Może tak... szkoła jest megaobskórna w porównaniu do naszego gimnazjum. Kasę mam świetną, wszystkich znamem zanim przyszedłem (przyjaciele z dzieciństwa). Nauczyciele są bardzo surowi ale już mam swoich ulubieńców jak i wrogów. Jestem w 4 liceum ogólnokształcącym tam gdzie został pobity rekord

guinesa na największe spodnie na świecie. Jestem w technikum na profilu fryzjerskim (na razie nie mam mnie już 2 tygodnie w szkole bo jestem chory na silne zapalenie oskrzeli). Nowe przedmioty... myślę że ze standardów to PO, WOK itp. a z zawodowych HIGIENA, STYLIZACJA, MATERIAŁY FRYZJERSKIE,

P S Y C H O L O G I A Dawid Kwiatkowski

No nawet mi sie podoba... Nauczyciele niektórzy w porządku a niektórzy to takie kosy ze masakra... no polecam, polecam.... Technikum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Opocznie Justyna Filipek

HUMOR

Nauczyciel oddaje jasiowi klasówkę. Zamiast oceny napisał "idiota".

Jaś spojrzal na kartkę, potem na nauczyciela i mówi:

-Ale pan jest rozartagniony. Miał pan wystawić ocenę, a nie podpisywać się.

On: Hura! Nareszcie! Już się nie mogłem doczekać!

Ona: Możesz ode mnie odejść?

On: Nawet o tym nie myśl!

Ona: Ty mnie kochasz?

On: Oczywiście!

Ona: Będiesz mnie zdradzać?

On: Nie, skąd ci to przyszło do głowy?

Ona: Będiesz mnie szanować?

On: Będę!

Ona: Będiesz mnie bić?

On: W żadnym wypadku!

Ona: Mogę ci ufać?

P.S.

Po przeczytaniu proszę przeczytać od dołu do góry.

oooooooooooo ooooo oo ooooo

ooo:

oooooooooooo ooooo oooś ooozo

owocowi to naj! epi bez

oooooooooooo.

oooo oooooooooo oo oooooooe

o ooooooo ooe oo ooośooo.

oo ooo o ooooooo, ooooo ooooo

oo ooooo ooooo oooooeśoooo?

o ooooo oooooo.

oooooooooooo.

Diabeł zagarnął Polaka, Ruska i Niemca i mówi:

-Przynieście coś do czyszczenia.

Polak przyniósł szczoteczkę do zębów, Niemiec szczotkę do czyszczenia kibla a Rusek się nie pojawił. Diabeł mówi:

-A teraz umyjcie zęby tym co przynieśliście.

Polak umył i nic. Niemiec zaczyna beczeć i się śmieje. Diabeł:

-Czemu beczysz ?



Dzień nauczyciela

Aforyzmy o szkole

Człowiek uczy się przez całe życie, z wyjątkiem lat szkolnych.

Gabriel Laub

Szkołą przygotowuje dzieci do życia w świecie, który nie istnieje.

Albert Camus

Nauka w szkołach powinna być prowadzona w taki sposób, aby uczniowie uważali ją za cenny dar, a nie za ciężki obowiązek. Albert Einstein

Jest tylko jedna droga, która wiedzie człowieka do prawdziwej doskonałości: twarda szkoła życia.

Albert Einstein

Posyłanie dziewcząt do szkoły nie ma najmniejszego sensu - stwierdził. - I tak zaraz potem wychodzą za mąż.

Ken Follett

Czas jest wielkim nauczycielem, tyle tylko, że zabija swoich uczniów. Hector Berlioz

Kto chce się uczyć, nauczy się i u nauczyciela niezbyt mądrego, kto zaś nie chce - nie nauczy się u najlepszego.

Mikołaj Gogol Mądryemu wystarczy napomknąć, a głupiego nawet biciem się nie nauczy.

przysłowie chińskie

Szkoła jest opóźniona. Ledwie wyrasta z epoki kredowej. Kazimierz Słonimski

Kto nic nie umie, ten i pomylić się nie może. Menander

Dzielny nauczyciel umie innych nauczyć nawet tego, na czym się nie zna. Tadeusz Kotarbiński

Niewolnicy rzymscy byli używani do najcięższych prac; niektórzy jako nauczyciele. z humoru zeszytów

**Oto fotki z tegorocznego
Dnia Nauczyciela w naszej szkole.**



Miłosne opisy na Gadu – Gadu

Kochać i kochanym być – to rzecz dla której warto żyć.

Gdy Cię widzę to serce mi drży, gdy słyszę Twe imię – spływają mi łzy.

Miłość jest jak wiersz – nie zawsze pisana dla nas.

Z miłością jest jak ze zbożem – trzeba zasiać, żeby zbierać plony.

Człowiek śmieje się z miłości tak długo, póki ta go nie dosięgnie.

To co zdobyliśmy z wielkim trudem najbardziej kochamy.

Teraz marzę o Tobie prawie w każdej godzinie i bez ustanku powtarzam Twe imię.

Miłość jest jak szyba, raz stłuczysz i więcej nie poskładasz, ale zawsze możesz wstawić nową.

Nie chciała podbić świata, chciała tylko, aby ktoś podbił go dla Niej.

Trzeba być trochę podobnym, by się rozumieć, nieco innym, by być razem.

Podobno bez miłości nie da się żyć, według mnie tlen jest ważniejszy.

Gdzie znajdę Cię, zostaw choć ślad, weź resztę mych dni i cały mój świat.

Miłość jest najważniejszą siłą wszechświata, to ona wprawia w ruch gwiazdy.

Miłość to nie pluszowy miś, ani kwiaty. To też nie diabeł rogaty, ani miłość kiedy jedno płacze, a drugie po nim skacze. Bo miłość to żaden film w żadnym kinie, ani róże, ani całusy małe i duże. Bo miłość jest niebezpieczną grą obojga ludzi.

Czyste uczucia nie są na sprzedaż. Czystej miłości kupić się nie da.

Długo w Twe serce Amor celował, aż wreszcie dla mnie Cię upolował. Zamknę cię na dwa spusty, bo bez Ciebie świat jest taki pusty.

Ania Strychalska

WYWIAD Z ...

Żanetą (Żanią) Kostrzewą

Ż.Sz. – Siema.

Ż.K. – Siema.

Ż.Sz. – Jak Ci się podoba w nowej szkole?

Ż.K. – Jest fajnie, fajni są uczniowie i nauczyciele, i ta muzyka na prze-rwach. Przystojni są też chłopcy. Hehehe .

Ż.Sz. – Wady i zalety tej szkoły.

Ż.K. – Hmm. Będzie ciężko, hehehe. Myślę, że dużą zaletą jest radio węzeł, natomiast wadą są Punky i to, że może je stawiać każdy pracow-nik szkoły.

Ż.Sz. – Jak Ci się podobają nasi nauczyciele i czy masz ulubionego?

Ż.K. – Nauczyciele są fajni, niektórzy bardzo surowi, u nas w szkole tego nie było. Natomiast moi ulubieni nauczyciele to Pan Rataj i Pan Boguś Godziątkowski.

Ż.Sz. – Czy tęsknisz za szkołą w Warszawie?

Ż.K. – Tęsknię, ale nie za szkołą. Najbardziej tęsknię za przyjaciółmi, którzy do niej chodzili.

Ż.Sz. – Czy masz jakieś bliskie koleżanki w nowej szkole?

Ż.K. – Tak, najbliższe są mi dwie koleżanki ale nie powiem kto to (śmieje się).

Ż.Sz. – Jakie przedmioty są zdecydowanie Twoją mocną stroną?

Ż.K. – Zdecydowanie wf, język polski i trochę fizyka.

Ż.Sz. – Dzięki za rozmowę.

pozdrowienia !!!

pozdrowienia dla anety trzeźwinskiej ,
kasi gierczak i angeliki mizery:)*
pozdrowienia dla najlepszej klasy w szkole 3c i
pani Teresy Krzymińskiej:)
pozdrowienia dla p.bogusia- godzina od rexony :);P
pozdrowienia dla wszszszszszszstkich fajnych
osobek ze szkoły....*
pozdrowienia dla Iwony Brzeskiej od ...):)*
pozdrowienia dla CHŁOPAKÓW z kl 1b:)

Angelika i Eliza Kmiecik

Z naszą nową koleżanką rozmawiały Angelika i Eliza

25 Pułk Piechoty Armii Krajowej

Wszyscy doskonale wiemy, że nasza szkoła w tym roku stara się o nadanie imienia. Nie będzie to jeden patron, jak w innych szkołach, lecz cały pułk dzielnych Polaków. Możemy być z tego dumni. Pragniemy wam pokrótce przedstawić krótką historię **25 Pułku Piechoty Armii Krajowej** oraz jej najważniejszych bohaterów. W kolejnych numerach szkolnej gazetki poznacie historie dowódców i partyzantów walczących głównie na naszych ziemiach.



Latem 1943 roku D-ca Kedywu Okręgu Łódzkiego **mjr „Gaj” - Adam Trybus**, skoczek spadochronowy - cichociemny, wyznaczył teren Ziemi Opoczyńskiej do organizowania oddziałów partyzanckich. Z analizy wynikało, że **Ziemia Opoczyńska** miała najlepsze warunki dla tworzenia oddziałów partyzanckich ze względu na specyficzne ukształtowanie terenu, nazywana była przez miejscową ludność **„Partyzanckim Królestwem”**. Zbudowanie zaplecza dla oddziałów partyzanckich i powstałego 25 pp AK wymagało dużego wysiłku organizacyjnego. Należało utworzyć zaplecze kwatermistrzowskie, sanitarne a także zbudować sieć łączności i lokalnego wywiadu. Przystąpiono więc do budowania magazynów i podziemnych schowków na broń amunicję i sprzęt wojskowy, a także do uruchamiania ukrytych szpitalików polowych, kwater i punktów sanitarnych, składnic sprzętu sanitarnego, opatrunków i leków.

Zalążkiem 25 pułku AK był oddział partyzancki „Trojan” powołany w pierwszej dekadzie lipca 1943 r. pod nazwą - **1 Oddział Leśnego Kedywu Okręgu Łódzkiego „Trojan”** ale już rozkazem z dnia 15 września 1943 r. w uznaniu dorobku i stażu bojowego dowódca Okręgu nadał oddziałowi zaszczytny tytuł - **1 pluton partyzancki 25 pułku piechoty AK**.

Chrzest bojowy pułku rozpoczyna zwycięska bitwa stoczona w dniu 16 sierpnia 1944 r. u stóp **Diablej Góry** w rejonie wsi : **Klew, Sulborowice, Brzezcie**. W wyniku zasadzki zlikwidowano ekspedycję karną żandarmerii /40 żandarmerii/ oraz odparto atak jednostki Wehrmachtu idącej na pomoc ekspedycji karnej żandarmerii. Nieprzyjaciel stracił około 100 zabitych i ponad 100 odniosło rany. Straty własne 10 poległych i kilkunastu rannych. Zdobyto znaczne ilości broni, amunicji i sprzętu wojskowego tak bardzo potrzebnego dla zgłaszających się ochotników.

Wrzask wybuchu powstania warszawskiego w dniu 1 sierpnia 1944 r. oraz rozkazem Dowódcy Armii Krajowej gen. „Bora” wzywającym jednostki zbrojne AK na odsiecz stolicy w

dnia 18 sierpnia, 25 pp AK udał się na miejsce koncentracji oddziałów do lasów przysuskich. Koncentracja oddziałów partyzanckich wezwanych na odsiecz stolicy odbyła się w dniu 20 sierpnia w lasach przysuskich. Okres pobytu przeznaczono na intensywne szkolenie i reorganizację.

Przeciągający się pobyt 25 pp AK w lasach przysuskich zaczął niepokoić jednostki niemieckie i podjęte zostały próby likwidacji partyzanckiego zgrupowania. W dniu **26 września** doszło do dużej bitwy w rejonie wsi **Stefanów** w wyniku której jednostki pacyfikacyjne poniosły znaczne straty - około 140 zabitych i taką samą liczbę rannych. Straty partyzanckie to 15 zabitych i podobna liczba



Pomnik 25 pp AK na Diablej Górze

rannych. Niemiecki plan okrążenia i całkowitego zniszczenia pułku zakończył się całkowitym fiaskiem. Nieprzyjaciel pozostał na polu walki zabitych i rannych oraz pokaźne ilości broni i oporządzenia wojskowego tak bardzo potrzebnego partyzantom w obliczu zbliżającej się zimy. W odwecie za spalenie wsi Stefanów i Budy w nocy z 27 na 28 września partyzanci zaatakowali siedziby żandarmerii niemieckiej w Przysusze. Zwycięski bój pod Stefanowem oraz akcja odwetowa na Przysuchę zaniepokoiło dowództwo niemieckie, które wydzieliło znaczne siły do przeprowadzenia akcji pacyfikacyjnych.

Kolejne całodzienne bitwy z wojskami pacyfikacyjnymi: dnia 23 października w lasach koło wsi **Widuch** dnia 27 października pod

Białym Ługiem

dnia 4 listopada pod leśniczówką Huta

dnia 5 listopada pod Bokowem

dnia 8 listopada w rejonie wsi - Wincentyńów , Brody.

Po ciężkich stratach w uzbrojeniu poniesionych podczas przebijania się przez szosę w rejonie wsi Wincentyńów – Brody, wieczorem 9 listopada dowódca pułku mjr. „Leśniak” we wsi **Niemojewskie Górki** w lasach białaczowskich zwołał odprawę oficerską na której zakomunikował, że rozwiązuje pułk jako zwartą jednostkę. Mjr „Leśniak” postanowił zreformować 25 pp AK Ziemi Piotrkowsko – Opoczyńskiej i utworzyć z niego kilka mniejszych oddziałów, mających

większe możliwości manewrowania i łatwiejszego zaopatrzenia oraz przetrwania okresu zimowego. Sformowano 6 oddziałów, które w przyszłości miały być zalążkami nowych batalionów. Oddziały zakończyły walkę z okupantem niemieckim **17 stycznia 1945 r.** z chwilą wkroczenia na te tereny Armii Czerwonej.

Zbrojny trud 25 pułku piechoty AK Ziemi Piotrkowsko – Opoczyńskiej został okupiony dotkliwymi stratami. Co dziewiąty partyzant oddał życie za ojczyznę a co piąty odniósł lżejsze lub cięższe obrażenia. Ze stanu 1200 partyzantów **poległo 130 a rannych zostało 230**. W tej nierównej walce z wrogiem partyzancki żołnierz, głodny i niedostatecznie uzbrojony bronił się i atakował, odnosił sukcesy, zadawał nieprzyjacielowi ciosy i dotkliwe straty. Zapleczem terenowym bez którego pułk nie byłby w stanie walczyć ani przetrwać była ofiarna społeczność wiejska, która z nieustannym narażeniem życia i ryzykiem utraty dorobku pokoleń żywiła, ostrzegała i przechowywała rannych żołnierzy. **Opoczyńska wieś – pamiętajmy o tym.**

Beata Dybalska

źródło: www.opocznowiat.pl/



Październik miesiącem Różańca Świętego

"Różaniec, to moja ulubiona modlitwa! Taka wspaniała modlitwa! Wspaniała w jej prostocie i jej głębi. W tej modlitwie powtarzamy po wielokroć słowa, które Dziewica Maryja

usłyszała od Archanioła i od swej kuzynki, Elżbiety. Na te słów: "Zdrowaś Maryja" dusza uzmysławia sobie zasadnicze wydarzenia (Tajemnice) z życia Jezusa Chrystusa... Modlitwa tak prosta i tak bogata. Z głębi mego serca zachęcam wszystkich do jej odmawiania." (papież Jan Paweł II)

Tajemnice radosne

Ta część dotyczy wydarzeń z dziecięcych lat Jezusa (odmawiane w poniedziałki i soboty).

1. Zwiastowanie NMP
2. Nawiedzenie św. Elżbiety
3. Narodzenie Pana Jezusa
4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni
5. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

Tajemnice światła

Ta część dotyczy życia i najważniejszych czynów Jezusa (odmawiane w czwartki). Tajemnice te, zostały ustanowione przez papieża Jana Pawła II 16 października 2002 r.^[4]

1. Chrzest Jezusa w Jordanie
2. Cud na weselu w Kanie Galilejskiej
3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia
4. Przemienienie na górze Tabor
5. Ustanowienie Eucharystii

Tajemnice bolesne

Będąca rozważaniem męki Jezusa (odmawiana we wtorki i piątki).

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu
2. Biczowanie Pana Jezusa
3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa
4. Droga krzyżowa
5. Ukrzyżowanie i śmierć Jezusa

Tajemnice chwalebne

Związana ze Zmartwychwstaniem Jezusa i po nim następujących (odmawiana w środy i niedziele).

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa
2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa
3. Zesłanie Ducha Świętego
4. Wniebowzięcie NMP
5. Koronowanie NMP na Królową Nieba i Ziemi

Ksiądz Roman Kotlarz – wzór patrioty i chrześcijanina

A. Witam księdza proboszcza. Chciałbym porozmawiać na temat księdza Romana Kotlarza, który kiedyś był wikarym w naszej parafii.

Ks. Kruk. Tak, proszę bardzo chętnie porozmawiam.

A. 25 lat po śmierci księdza Jerzego Popiełuszki wspominamy również męczeńską śmierć księdza Kotlarza. 17 października ksiądz Roman Kotlarz obchodziłby swoje 81 urodziny. Czy znał go ksiądz osobiście??

Ks. Kruk. Tak znałem go. Byliśmy razem w wyższym seminarium duchownym w Sandomierzu. Wspólnie bardzo lubiliśmy grać w piłkę nożną i siatkówkę, był on bardzo dobrym zawodnikiem. Dzieliło nas tylko 3 lata różnicy.

A. W jakich latach ksiądz Kotlarz pracował w naszej parafii??

Ks. Kruk. Ksiądz Roman Kotlarz pracował w naszej parafii w latach 1956-1957.

A. Ci którzy go znali mówią że był kimś wyjątkowym, kimś kogo można uznać za męczennika. Sam ks. Kotlarz mówił "Jak zginę to za wiarę, zawsze będę mówił swoją prawdę." Jak wierni wspominają księdza Kotlarza??

Ks. Kruk. Wierni naszego dawnego wikariusza wspominają bardzo dobrze. Był to dobry kaznodzieja, organizator wszelakich jasełek, przedstawień, dożyneków. Był bardzo zaangażowany w życie parafii.

A. Parafianie, którzy go znali mówią, że chodził w dziurawych sandałach i jeździł starym rowerem. Dziś nie wyobrażamy sobie takiego poświęcenia, ale w tamtych czasach chyba za to go ludzie szanowali??

Ks. Kruk. Tak zgadzam się. Był to wówczas czas kiedy rowery były podstawowym środkiem transportu. O motorach, samochodach można było sobie pomarzyć.

A. Co jeszcze może ksiądz nam powiedzieć na temat pracy księdza Kotlarza w tutejszej parafii??

Ks. Kruk. Zostawił on duże i dobre wspomnienie, w swoim aktywnym życiu, jako ksiądz, katecheta, duszpasterz dzieci i młodzieży. Był bardzo wrażliwy na biedotę i życie parafian. Prowadził również ministrantów.

A. Dziękuję za rozmowę. Szczęść Boże.

Ks. Kruk. Szczęść Boże.

Z księdzem proboszczem Janem Krukiem rozmawiał
Arek Lenart





Witajcie!!!

Drodzy ludzie, czy nie macie wrażenia że nasza skromna gazetka, jest trochę za skromna?

Bo ja mam takie wrażenie

Nie wierzę, że w tak duuużej szkole nie ma jednej osoby obdarzonej talentem malarskim :P, która nie znalazła by chwilki czasem, aby maznać mały komiksowy rysunek do jakiejś rubryczki, mangową historijkę...

Była by ona wiele zabawniejsza :D

Wystarczy odrobina chęci i zaangażowania... Czekamy na odpowiedź, propozycje, artykuły, obrazki i różne inne cudenka.

Liczymy na was! :*

Znane są wszystkim doskonale żywnościowe oszustwa...

Problem łamania produkcyjnych standardów to nagminna praktyka. W tej jakże niesmacznej dziedzinie prym wiodą wielkie sieci, które pod swoim szyldem wypuszczają tanie marki.

Kupując taki produkt, zazwyczaj **dajemy się bezczelnie oszukać**. Na temat składu żywności z „niższej półki” można napisać książkę, która byłaby podręcznikiem, jak zrobić coś z niczego. Sekretem tanich produktów nie jest oszczędność producenta na opakowaniu, reklamie czy zakup dużych partii towarów, a ich skład.

Chleb *Polskie Zboża* za jedyne 1,29 zł (*Biedronka*) produkowany jest taśmowo. Co godzinę przemysłową piekarnię opuszczają tysiące bochenków. Nie ma czasu na znane z tradycyjnych piekarni procesy, jak zakwaszenie czy fermentacja. W skład chleba wchodzi aż 85% mąki pszennej, a nie standardowej - żytniej.

Szynka Ogonówka, jedyne 13,99 zł/kg

(*Carrefour*) - jej sekretami są produkty *Vitasol* i *Vitacel*, które wiążą wodę z tłuszczem.

Zanim Polska weszła do UE, jeśli z 1 kg surowca uzyskiwano 1,3 kg produktu, nazywano go

Nie wszystko co pięknie wygląda na talerzu nadaje się do jedzenia.

szynkopodobnym. Obecnie normy nie są takie restrykcyjne. Dodatki sprawiają, że szynka jest różowa i soczysta. Tak naprawdę tylko połowa jej składu to mięso, reszta to woda, białka roślinne, preparaty wiążące, sól, kolagen, soja i syntetyczny błonnik.

Ketchup *TESCO*, za jedyne 1,99 zł - w jego składzie znajdziemy 19% przecieru pomidorowego. Reszta to woda i cukier. Większą zawartość warzyw mają soki.

Dżem truskawkowy *Sympathica* 0.5 l, za jedyne 2,39 zł (*Lidl*) - w jego składzie znajdziemy śladowe ilości owoców, które są dodatkiem do żelatyny roślinnej, wody i głównego składnika - cukru (50%). W porach roku, w których nie ma świeżych owoców, do

jego produkcji używa się pulpy. Utrwalana jest ona za pomocą dwutlenku siarki (proces tańszy od zamrażania).

Napój *Gapcio* z sokiem, za jedyne 1,39 - w swoim składzie ma jedynie 1% soku, gazowana *Fanta* ma go o 5% więcej.

Syrop malinowy *TESCO*, za jedyne 1,05 zł - w jego składzie próżno szukać malin: woda, syrop glukozowo-fruktozowy, kwas cytrynowy, stabilizator, aromat, subst. słodząca, barwnik, subst. konserwująca. Jedynym pocieszeniem jest to, że w zwykłych sokach malinowych tych owoców też jest niewiele, uzupełniane są przecierami z aronii i marchwi, które pomagają utrzymać smak oraz kolor.

Nektar *Garden*, 2l za jedyne 3,69 zł - w składzie, zamiast soku owocowego, znajduje się koncentrat. Producenci piszą na opakowaniu, że nie ma w nim dodatku cukru.

Jest to prawdziwe stwierdzenie tylko w przypadku produkcji nektaru, do produkcji koncentratu już go używano.

Sos do pieczenia *TESCO*, za jedyne 0,99 zł - chemicznie modyfikowaną skrobię zastąpiono w nim mąką, obie gwarantują kleistość sosu.

Mielonka w puszce *TESCO*, za jedyne 2,49 zł. Skład mówi sam za siebie: 33% mięsa oddzielnego mechanicznie, woda, skóry wieprzowe, tłuszcz wieprzowy i 6,6% mięsa wieprzowego. Smacznego!

Orzeszki w puszce *Carrefour* i *TESCO*, za jedyne 1,50 zł. Trafiają do Polski przez Niemcy, gdzie normy nie są aż takie surowe, a towar importowany z krajów UE nie musi przechodzić badań. Zazwyczaj nie spełniają norm jakościowych i stąd tak niska cena.

Kupując tanie produkty, warto sprawdzać ich skład, ponieważ w nim zazwyczaj tkwi sekret niskiej ceny, a nie w niewyszukanym opakowaniu. Czytajmy również to, czym producent nas mami: procenty, liczby, które zazwyczaj są odciąganiem uwagi od najważniejszych właściwości.

Jeśli jednak zupełnie niepotrzebnie się tu rozpisalam, a wy lubicie truć się na własne życzenie... **SMACZNEGO!** :)

Nina

Uwagi z dzienniczka

- Bawi się jak dziecko
- Piszczy butami na lekcji
- Grozi nauczycielowi
- Wyrzucił ogryzek przez okno
- Maluje w zeszytcie przedmiotowym kolegi
- Dziwne dźwięki na lekcji
- Rzuca gąbką po klasie
- Pije na lekcji (?????????????)
- Bawi się gumką
- Biję kolegę po uszach
- Pluje przez rurkę
- Kradnie kredę z tablicy

Prawa Murphy'ego

Nie udowodnione naukowo ale często sprawdzają się w szarej rzeczywistości.

Jeżeli myślisz, że idzie dobrze - na pewno nie wiesz wszystkiego.

Światelko w [tunelu](#) - to reflektory nadjeżdżającego [pociągu](#).

Pesymista to dobrze poinformowany optymista.

[Sztuczna inteligencja](#) jest lepsza od naturalnej głupoty.

[Chleb](#) pada zawsze na stronę posmarowaną [masłem](#), a [jeśli nie spadnie, oznacza to, że zła stronę posmarowaliśmy](#).

Wszystko, co dobre, jest nielegalne, niemoralne albo powoduje tycie. Komputer służy do tego aby ułatwić ci pracę, której bez niego w ogóle byś nie miał.

Recenzje książek

„Oskar i Pani Róża”

autor: Eric Emmanuel Schmitt

Jest to niezwykle ciekawa książka o losach bardzo chorego, ale, jak na swój stan radosnego, chłopca. Opowiada o dziecku, ale także o dorosłych, o ich lękach i uprzedzeniach.

Oskar ma kilku przyjaciół szpitalu: Einsteina, Pop Corna i Bekona oraz bliską sercu Peggy Blue.

To wzruszająca historia 10-letniego chłopczyka i jego przybranej cioci – pani Róży. Ta opowieść na pewno się Wam spodoba. Moim zdaniem książka warta jest uwagi, na każdej stronie znajdziecie ciekawą myśl. Zachęcam wszystkich do przeczytania tej opowieści.

„Miasto zaginionych ojców”

autor: Monika Lipińska

Głównym bohaterem jest jedenastoletni Kacper, który próbuje odnaleźć się w nowej sytuacji – przeżywa rozwód rodziców drugie małżeństwo matki. Pewnego dnia, będąc na strychu spotyka Wędrowca, który przenosi go w świat obrazów Caspara Davida Friedricha.

Celem jego wędrówki jest Miasto Zaginionych Ojców. Przeżywa wiele przygód, ale żeby się czegoś więcej dowiedzieć musicie przeczytać tę książkę. Według mnie historia Kacpra jest bardzo wciągająca i godna poświęcenia uwagi.

„Tajemne zapiski magów Hitlera”

autor: Francois Ribadeau-Dumas

Niezwykle ciekawa książka opisująca życie i psychikę Hitlera, która nadal stanowi dla wszystkich zagadkę. Na początku opisane jest jego pochodzenie, potem dzieciństwo, aż w końcu jego działalność polityczną. Warto przeczytać tę książkę, bo mamy prawo zadać sobie pytanie, jakimi to siłami nadnaturalnymi dysponował Hitler, skoro osiągnął takie rezultaty. Już po przeczytaniu kilku stron wiedziałam, że muszę dowiedzieć się więcej, gdyż ta lektura wciągnęła mnie, jak żadna inna.

MONAR

– Młodzieżowy Ruch na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii.

Chciałabym w moim artykule poświęcić więcej miejsca nie powstaniu i założycielowi tego ośrodka, lecz ludzi uzależnionych i osoby, które ich nie rozumieją, a czasami nie chcą zrozumieć (uważają, że lepiej nie mieć z nimi zupełnie nic wspólnego).

Do MONAR-u trafiają ludzie uzależnieni. Są to ludzie chorzy. Narkomania to prawie taka sama choroba jak alkoholizm, czy nałóg palenia papierosów. Ale o wiele bardziej niebezpieczna.

Pisząc ten artykuł opieram się na własnej opinii i książkach przeczytanych przeze mnie na ten temat. Nie będę jednak cytowała książek, lecz sama spróbuję coś o tym napisać.

Narkotyki, alkohol i tytoń różnią się bardzo minimalnie. Wszystkie powodują uzależnienie i złe skutki używania. Narkotyki są o tyle inne, że w większej skali i dużo szybciej uzależniają. Zaburzają psychikę i działania fizyczne naszego organizmu. Powodują większy uszczerbek na zdrowiu, ale również dają dużo większe przeżycia. Nie zawsze są one przyjemne, lecz tak silne że człowiek chce do nich powracać. Życie człowieka uzależnionego kręci się wokół narkotyku...

- rano ukrywanie skutków nocnej imprezy z narkotykami,

- wyjście do szkoły, po drodze jednak spotkanie z kumplami z otoczenia związanego z narkotykami,

- szukanie taniego towaru, a potem ustronnego miejsca, a także, lecz nie zawsze towarzystwa innych osób,

- potem przeżywanie „niesamowitych” wrażeń, czasem niestety koszmarnych,

- ... i pobudka rano w niezbyt dobrym stanie.

Koło się zamyka.

Osobą zupełnie bezpieczną i pewną, że nigdy się nie uzależni, jest tylko ta osoba, która nigdy nie miała kontaktu z narkotykami.

Więcej o narkotykach i ludziach uzależnionych w następnym artykule.

15 października 1978
roku powstał w
Głuskowie pierwszy
ośrodek MONAR. 4
sierpnia 1981 roku
został zarejestrowany i
uzyskał osobowość
prawną Młodzieżowy

Iza Sikora

HOROSKOP

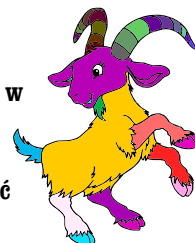


Strzelec

Nadchodzące dni będą pełne nagłych zwrotów akcji i adrenaliny. Zwłaszcza na froncie szkolnym czeka Cię mnóstwo zdarzeń, nad którymi nie będziesz miała zbytnej kontroli. Ostoją okaże się Twój facet. Wykaże się zrównoważeniem emocjonalnym, wniesie spokój w Twoje życie. I dobrze, bo chwile odpoczynku bardzo się Wam obydwójgu przydadzą. Jeśli jesteś bez pary, koniecznie udzielaj się towarzysko. Wspólne spotkania i potańcówki dadzą Ci ogromny zastrzyk energii!

Koziorożec

Kłótnia kłótnię pogania. Będziesz musiała ustalić sobie listę celów do osiągnięcia, inaczej Twoje plany wezmą w łeb i rozplyną się jak we mgle. A że jak się wali, to na całej linii, szykuj się więc na sprzeczki z ukochanym. Pójdzie o to, co zwykle. Gniew i wzajemne pretensje tym razem będą jednak o wiele większe niż zazwyczaj. Jeżeli chcesz, aby Wasz związek funkcjonował normalnie, będziesz musiała trochę spuścić z tonu i przeprosić chłopaka. Zawsze to lepsze niż niesnaski.



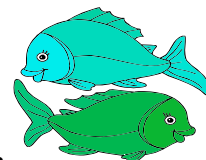
Wodnik

Zmień nastawienie. Jeżeli planujesz w najbliższym miesiącu zrealizować większe przedsięwzięcie, to pamiętaj, że nie musisz męczyć się z nim sama. Przy Tobie jest wielu pomocników, którzy chętnie wyciągną do Ciebie dłoń. Rozejrzyj się. Przecież masz przyjaciół i dobrych znajomych - oni cierpliwie czekają na Twój znak. Dumę schowaj do kieszeni. Poproszenie o pomoc nie jest poniżające. Teraz zrobią coś dla Ciebie, a następnym razem Ty im się odwdzięczysz.



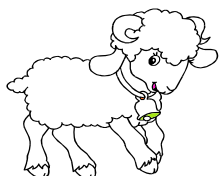
Ryby

Rewolucja w uczuciach. Szykuje się nerwowy czas dla Ciebie i Twojego ukochanego - on bez przerwy będzie miał o coś pretensje i żale. Włączy też do repertuaru nieuzasadnione sceny zazdrości. Będziesz miała już dość i może właśnie po 19. przyjdzie czas na skończenie tego związku. Przyznasz sama przed sobą, że się męczysz w tym układzie. Nie bój się, że zostaniesz singlem. Dobrym dziewczynom powinni trafić się fajni faceci. Poczekaj na takiego.



Baran

Dziel się z innymi. Układ planet jest niekorzystny, ale Ciebie jakby ten fakt nie dotyczy. Żyjesz pełnią życia, cieszysz się szczęściem w miłości i sukcesami w szkole. Widać, że nawet złe wpływy gwiazd można niwelować gorącym uczuciem i dobrym nastawieniem do życia. Tobie jest dobrze? OK, tylko nie zapominaj o innych, staraj się wesprzeć ich choćby czasem dobrym słowem. Nie każdemu wiedzie się tak świetnie jak Tobie. Niech inni też pogrzeją się w Twoim ciepłku.



Byk

Opanuj namiętności. Choć jesteś zadowolona ze swojego życia uczuciowego i nie pragniesz zmieniać chłopaka, to w drugim tygodniu listopada może Ci się zdarzyć nieoczekiwana randka z pewnym blondynem. Zawróci Ci w głowie, ale uważaj - jak się zapomnisz, to wiele stracisz. Zanim zabrniesz za daleko, uruchom rozum. Pora zejść na ziemię i dokonać właściwego (i rozsądnego) wyboru. Spokojnie rozważ wszystkie za i przeciw, zanim zniszczysz swój związek.



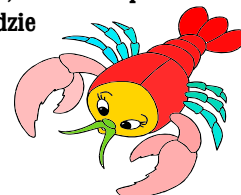
Bliźnięta

Nie zadzieraj nosa! Listopad będzie dla Ciebie doskonały, by podejmować szybkie i ryzykowne decyzje. Nie przejmuj się na zapas, dokonasz dobrych wyborów. Pomoże Ci w tym intuicja i pewność siebie. To dzięki tym cechom zajdziesz dalej, niż sądziłaś. Uważaj jednak, żeby woda sodowa nie uderzyła Ci do głowy. Będziesz miała bowiem skłonność do wyjątkowo ekscentrycznych i nietypowych dla Ciebie zachowań, przez co zrazisz do siebie bliskich. A tego chyba nie chcesz?



Rak

Więcej empatii. Dla chcącego nie trudnego. Jeżeli w najbliższych dniach będziesz kierowała się takim mottem, to żadna sprawa nie będzie dla Ciebie zbyt skomplikowana. Uważaj, żeby w natłoku zajęć nie zawalić relacji z ukochanym. Będzie potrzebował Twojego wsparcia. Bądź z nim, nawet gdy o to nie poprosi. Musisz też być bardziej niż dotychczas wyczulona na problemy innych, zwłaszcza bliskich, i dostrzegać je, zanim ktoś Ci o nich powie wprost.





Lew

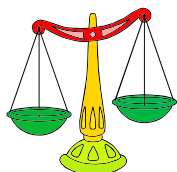
Górą przyjaźń! Przez kiepską pogodę będziesz narzekała nie tylko na katar i przeziębienie. Doskwierać Ci będzie także fatalny nastrój. Jednak nawet na to znajdzie się sposób. Przyjaciółka wysłucha Twoich utyskiwań na zły świat, pocieszy i rozbawi - sprawi, że Twoje przygnębienie zniknie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. A do tego pomoże wybrać kolor pomadki, zaprowadzi do świetnego sklepu i będzie obok zawsze, gdy zajdzie potrzeba.

Panna

Grunt to rodzina. Gdy wszystko wokół pędzi i się zmienia, stabilnym punktem Twojego życia okaże się rodzina. W domu znajdziesz zrozumienie - rodzice jak nikt inny potrafią pocieszyć ciepłym słowem i wesprzeć. Podziękuj im za to, że są zawsze z Tobą. Taki gest może wydawać się banalny, ale czasami jest niezwykle potrzebny. A skoro jesteśmy przy temacie rodziny - pora zadzwonić do dalszych kuzynów, ciotki Ali i chrzestnego Karola;-) Dowiedz się, co u nich słychać.



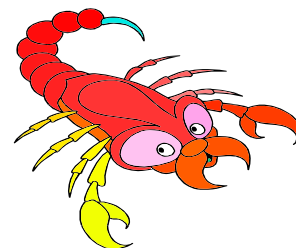
Waga



Bądź konsekwentna. Wykorzystaj zbliżającą się okazję i pokaż swoim rodzicom, że można i warto Ci zaufać. Sprawdź się w jednej sytuacji, a łatwiej pójdziesz następnym razem. Zaufanie to wielki atut, który powinnaś docenić i dbać o to, aby go nie zmarnować. Nawet gdy inni będą namawiać Cię na małe odstępstwa, konsekwentnie trzymaj się ustalonych reguł. To, że nie ulegasz innym, jest świadectwem mocnego charakteru. Można Ci tylko pogratulować!

Skorpion

Życie się rozkręci! Przestań narzekać. Powinnaś znaleźć w sobie siłę, by przetrwać kilka najbliższych dni. Naprawdę warto, bo potem będzie już tylko z górki! Po 8. listopada rozwiąże się wiele spraw i problemów, a codzienne kłopoty zaczną znikać jak mydlane bańki. Będziesz miała nareszcie czas, żeby zadbać o siebie: wpaść na basen, odwiedzić fryzjera, dokupić trochę fajnych ciuszków. Wyprawy po sklepach dobrze Ci zrobią, zwłaszcza że gwiazdy sypną Ci hojnie groszem! Nie bój się też eksperymentów z kolorem włosów. Możesz zaszaleć, bo efekt będzie rewelacyjny.



KINQA

Pokolenie XXX

Gdy ich znajomi pieczętują udanie zakończoną sesje na uczelni kilkoma szklankami piwa, oni sączą sok ananasowy. Weekendowe wypad do pubu też nie kończą się dla nich nieznośnym bólem głowy, a ich dopiero co zawarte znajomości nie mają finału w łóżku. Nie palą papierosów, nie szukają dodatkowych podniet w narkotykach. Wyrzekają się mięsa i krytykują konsumpcyjny styl życia swoich rozpasanych rówieśników. Jak sami mówią, na trzeźwo kroczą po prostej krawędzi życia. Pokolenie XXX. Współczesna wersja romantycznych filaretów. Straight edge, SE, sXe – ruch społeczno-kulturalny powstały w Stanach Zjednoczonych na początku lat 80. XX wieku. Jego zwolennicy, nie wyrzekając się typowej dla tych subkultur postawy buntu przeciwko społeczeństwu i prowokacyjnym zachowań, odrzucali charakterystyczny dla punków nihilizm i powszechną skłonność do nadużywania alkoholu i narkotyków, a także przypadkowego seksu. Medium służącym do rozprzestrzeniania tej idei była muzyka, głównie hardcore.

Obecnie doktrynę ruchu określają podstawowe "zasady antyhipisowskie: niespożywanie alkoholu, niezazywanie narkotyków, niepalenie papierosów, oraz unikanie przypadkowych kontaktów seksualnych (sławny wers z piosenki Minor Threat – "Out Of Step": "Don` t drink, don` t smoke, don` t fuck"). Coraz powszechniej uznawana jest z przyczyn etycznych kolejna – niejedzenia mięsa (wegetarianizm, weganizm) i niekorzystania z wyrobów odzwierzęcych (np. skórzane buty, czy pasy). Warto wspomnieć, że Ian MacKaye, wielokrotnie w swoich wywiadach podkreślał, że; "sXe nie znaczy, żeby nie pić piwa.. Ludzie biorą sXe zbyt skrajnie... dla mnie sXe to ktoś, kto jest świadomy, że skorzysta na tym co robi...". Ich znakiem rozpoznawczym są narysowane na zewnętrznych stronach dłoni litery X, mające na celu zmanifestowania swego sposobu życia. Wywodzi się to bezpośrednio ze sposobu oznakowania nieletnich na koncertach, w celu niesprzedawania im używek. Charakterystyczny symbol XXX wkrótce stał się symbolem ruchu straight edge.

Czy to wszystko, aby nie brzmi zbyt... poprawnie? Jednak tylko na początku, kiedy człowiek się już trochę bardziej wysilił to coś zaczyna do niego docierać. Ma się wątpliwości. Wydaje się, że przecież to wcale nie jest subkultura, każdy powinien przecież ograniczać używki i być „grzecznym” (tra la la la =). Ale przecież, we współczesnym świecie, spotkać człowieka wyznającego takie wartości jest niezwykle trudno. Kto dzisiaj odmawia sobie przyjemności, bo w imię czego? Boga? Ateizm jest powszechny i nikogo już nie dziwi. Poprawności? Kto dzisiaj o nią dba? Czy są wartości w które jeszcze wierzymy? Straight edge to tylko propozycja, sugestia. Możesz należeć do jakiegokolwiek innej subkultury, możesz być zwykłym, niewyróżniającym się człowiekiem, żebyś tylko wierzył w coś więcej niż mamonę...

Aleksandra (przedstawiająca swój punkt widzenia)



Baw się z nami :o)

QUIZ

1. Klipsy to:

- drobny brokat na włosy
- ozdoby do paznokci
- kolczyki
- sztuczne paznokcie

2. Piosenkę "Krótka historia" śpiewa

- Feel
- Jeden 8 L
- Beata Kozidrak i BAJM
- Violetta Villas

3. Grzyb trujący to:

- Pieczarka
- Gąska
- Kurka
- Muchomor

4. Karpia jemy:

- Na Wielkanoc
- W sylwestra
- Jak mamy ochotę
- Tylko w wigilię

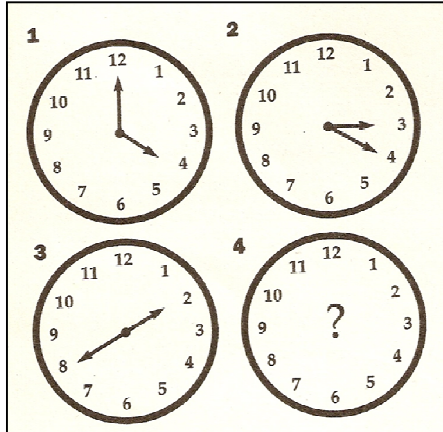
5. Na kolację wigilijną jada się:

- chipsy
- masło czekoladowe
- makiełki
- tort makowy

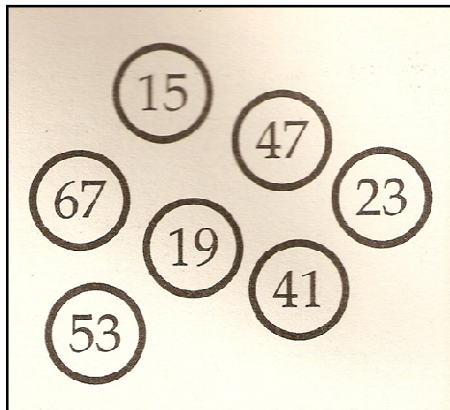
6. PZPN to skrót od:

- Polski związek prywatnych nauczycieli
- Polski związek piłki nożnej
- Powszechny zakład powszechnego narodu
- Polski związek partii nauczycielskiej

Która godzina powinna być na czwartym zegarze?



Która kula nie pasuje do pozostałych i dlaczego?



Rozwiąż sudoku

	5		8				
	4	7	3			5	8
			4	5		2	
		5			6	7	
6				4			2
	3	8			5		
	7		1	4			
5	9			2	7	3	
			9			1	

POMYŚL

Pytanie 1:

Jeśli wiedziałbyś, że kobieta, która jest w ciąży ma już ośmioro dzieci, w tym troje głuchych, dwoje niewidomych, jedno upośledzone, a ona sama ma syfilis, to czy polecilibyś jej aborcję? Odpowiedz sobie na to pytanie i przeczytaj następane:

Pytanie 2:

Przychodzi czas wyborów na światowego przywódcę, a Ty głosujesz jako ostatnia osoba i Twój głos przeważy szalę zwycięstwa na korzyść jednego z kandydatów. Podajemy kilka faktów o kandydatach:

Kandydat A:

Współpracuje ze skorumpowanymi politykami i konsultuje swoje decyzje z astrologami. Ma dwie kochanki. Jest nałogowym palaczem i pije 8-10 drinków Martini dziennie.

Kandydat B:

Został już wyrzucony z posady dwukrotnie, śpi do południa, zażywał opium, gdy był na studiach i wypija prawie pół litra whisky każdego wieczoru.

Kandydat C:

Udekorowany bohater wojenny. Wegetarianin, nie pali, okazynie wypija piwo i nigdy nie miał afer pozamałżeńskich.

Który z tych kandydatów dostałby Twój głos? Najpierw wybierz kandydata, a później spojrz na dół...

Kandydat A to Franklin D. Roosevelt

Kandydat B to Winston Churchill

Kandydat C to Adolf Hitler

I kto został światowym przywódcą ?

A, i jeszcze to pytanie o aborcję: Jeśli doradziłbyś tej kobiecie aborcję, to właśnie zabiłbyś Beethovena. I co Ty na to? :)

Pomyśl dobrze, zanim ocenisz kogoś i wydasz wyrok.

I pamiętaj,

amatorzy zbudowali Arkę Noego, a profesjonalści zbudowali Titanica.

Nina :D

Pamiętajcie, że za poprawne rozwiązanie naszych konkursów do wygrania są ciekawe nagrody rzeczowe.

Poprawne rozwiązania z poprzedniego numeru nadesłała uczennica klasy III b Izabela Sikora.

Gratulujemy!!!